

Sygn. akt I C 2/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulska
Protokolant:	Magdalena Puksza

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 roku,

w S.,

na rozprawie,

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko **A. A.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. A. na rzecz powódki J. G. kwotę 3 147 (trzech tysięcy stu czterdziestu siedmiu) złotych i 20 (dwudziestu) groszy wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 4 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego A. A. na rzecz powódki J. G. kwotę 1 375 (jednego tysiąca trzystu siedemdziesięciu pięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anna Dulska

UZASADNIENIE

Powódka J. G. pozwem złożonym w dniu 4 stycznia 2016 roku wniosła o zasądzenie od pozwanego A. A. kwoty 3.147,20 złotych wraz z odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wyjaśniła, że pozwany uzyskał jej kosztem nienależne świadczenie w postaci wyegzekwowanej przez komornika sądowego kwoty 3.147,20 złotych. Wyjaśniła, że kwota ta stanowi świadczenie nienależne, albowiem wyegzekwowana została w oparciu o nakaz zapłaty z dnia 21 listopada 2012 roku wydany przeciwko niej na rzecz A. A., który to nakaz utracił moc z uwagi na skuteczne wniesienie sprzeciwu. Dodała, że wywiedzenie przedmiotowego sprzeciwu skutkowało zaś rozpoznaniem żądania A. A. w toku postępowania zwykłego, a w konsekwencji oddaleniem tego żądania w całości. Podkreśliła, że okoliczności te stanowią o powstaniu po stronie pozwanego bezpodstawnego wzbogacenia w stosunku do jej osoby.

W odpowiedzi na pozew (k. 34-36) pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i co do jego wysokości. W pierwszej kolejności powołując się na treść art. 409 k.c. wywiódł, że nie mógł i nie powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści, gdyż wszedł w posiadanie przedmiotowej korzyści na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty. Ponadto dodał, że zużył i wyzbył się korzyści, którą uzyskał na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty, bowiem środki te wydatkował na wynagrodzenie dla biura (...) oraz wynagrodzenie adwokata prowadzącego sprawę o zwrot pożyczki. Ponadto kwestionując żądanie co do wysokości zaznaczył, że wartość bezpodstawnego wzbogacenia jest ograniczona wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego. Wyjaśnił, że wartości te nie muszą być równe, a w wypadku nierówności niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia. Dodał, że za bezzasadne uznał powoływanie się przez powódkę na treść pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 03 października 2014 roku, którym ZUS wskazał wysokość potrąconych kwot, albowiem jej żądanie powinno być ograniczone kwotą, która w rzeczywistości bezpodstawnie wzbogaciła pozwanego, a jest to kwota niższa niż wyegzekwowana. Powołując się na przedłożony wraz z pozwem stan sprawy komorniczej KM 775/13 zauważył, że koszty, które pobrano od powódki celem przekazania pozwanemu opiewają jedynie na kwotę 2.525,51 zł (należność główna + odsetki + koszty sądowe) i są niższe niż kwota żądania. Wskazał również, że w trakcie trwania jego znajomości z powódką dokonał na jej rzecz trzech darowizn, kolejno 1000,00 zł, 400,00 zł i 400,00 zł, a także podarował powódce złoty łańcuszek o wartości 500 złotych. Równocześnie wyjaśnił, że wskutek zawirowań do jakich doszło pomiędzy stronami, w szczególności zaś ze względu na rażącą niewdzięczność powódki względem pozwanego, dokonał odwołania tychże darowizn, żądając ich zwrotu. W dalszej kolejności – z ostrożności procesowej – zgłosił zarzut potrącenia kwoty 2.300 złotych od dochodzonego niniejszym powództwem roszczenia powódki. Powołał się przy tym na swoje oświadczenie z 14 kwietnia 2016 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Mieszkająca w W. J. G. i zamieszkujący w P. A. A., poznali się poprzez ogłoszenie matrymonialne w gazecie. Spotykali się od września 2010 roku do grudnia 2010 roku. Strony kilkakrotnie odwiedzały się wzajemnie w miejscach ich zamieszkania, głównie w weekendy.

W trakcie trwania tego związku (...) czynił na rzecz J. G. różnego rodzaju prezenty, w tym trzykrotnie (w drodze przekazów pocztowych) środki finansowe na łączną kwotę 1.800 zł oraz złoty łańcuszek.

Strony rozstały się w grudniu 2010 roku, a w chwili rozstania A. A. nie żądał od J. G. zwrotu pieniędzy, ani też zwrotu złotego łańcuszka.

W dniu 1 września 2011 roku A. A. zadzwonił do J. G. i zażądał zwrotu kwoty 1.800 złotych wskazując, że była to jedynie pożyczka, jednak J. G. odmówiła zapłaty.

A. A. udał się zatem do R. P. będącego pełnomocnikiem firmy windykacyjnej celem wyegzekwowania od J. G. kwoty 1.800 złotych.

Pomiędzy A. A. a R. P. zawarta została umowa, a R. P. przystąpił do działań windykacyjnych, podczas których pracownicy firmy windykacyjnej wielokrotnie kontaktowali się z J. G. telefonicznie. Firma windykacyjna nie wyegzekwowała od J. G. żadnych środków, stąd też R. P. skierował A. A. do współpracującej kancelarii adwokackiej.

Adwokat A. M. – jako pełnomocnik A. A. – pismem z dnia 18 czerwca 2012 roku – złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu pożyczki oraz wezwała J. G. do zapłaty kwoty 1.800 złotych w terminie do 25 czerwca 2012 roku. J. G. odmówiła zwrotu pieniędzy wskazując, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, a przekazana kwota stanowiła partycypację A. A. w kosztach jego utrzymania w czasie, kiedy przebywał u pozwanej.

Adwokat A. M. po rozmowie z A. A. złożyła w dniu 7 listopada 2012 roku do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydziału Cywilnego pozew przeciwko J. G. o zapłatę kwoty 1.800 złotych.

Sprawa ta zarejestrowana została w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pod sygn. akt III NC 4633/12. W dniu 21 listopada 2012 roku wydano w niej nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Odpis przedmiotowego nakazu wysłany został do J. G. na adres: ul. (...) w W. i uznany za doręczony na podstawie 139 § 1 k.p.c., a następnie w dniu 8 lutego 2013 roku nakaz ten zaopatrzone w klauzulę wykonalności.

W oparciu o przedmiotowy tytuł wykonalności wszczęte zostało przez komornika sądowego D. M. postępowanie egzekucyjne (Km 775/13), podczas którego zajęte zostały świadczenia emerytalno-rentowe J. G..

W dniu 7 maja 2013 roku J. G. – za pośrednictwem pełnomocnika – wniosła zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli na nakaz z dnia 21 listopada 2012 roku, w którym wskazała, że od 28 października 2012 roku do 5 stycznia 2013 roku przebywała u swojej koleżanki w Niemczech, a po powrocie do Polski nie znalazła żadnych powiadomień o zaległej do odbioru poczcie.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie przywrócił J. G. termin do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Natomiast postanowieniem z dnia 26 marca 2014 roku Sąd zmienił postanowienie z dnia 8 lutego 2013 roku w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności w ten sposób, że oddalił wniosek A. A. o nadanie klauzuli wykonalności na przedmiotowy nakaz zapłaty. Z uwagi na skutecznie wniesienie sprzeciwu sprawa wpisana zostało pod nowy numer do Rep. C pod sygn. akt III C 525/14 upr.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo A. A. przeciwko J. G. o zapłatę.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację A. A. wywiedzioną pismem z dnia 22 kwietnia 2015 roku przez adwokat A. M..

dowód: zeznania świadka R. P. k. 89-91,

zeznania powódki J. G. k. 11-113,

zeznania pozwanego A. A. k. 114-116,

wyrok z dnia 28.05.2015 r. k. 7-15,

wyrok z dnia 12.03.2015 r. k. 16-21,

pozew k. 2-4 z akt III C 525/14,

nakaz k. 12 z akt III C 525/14,

postanowienie z 8.02.2013 r. k. 17 z akt III C 525/14,

zażalenie k. 22-26 z akt III C 525/14,

postanowienie k. 162-164 z akt III C 525/14,

pismo z 18.06.2012 r. k. 7 z akt III C 525/14,

wyrok z 12.03.2015 r. k. 228 z akt III C 525/14,

zajęcia świadczeń k. 22,

zestawienie wpłat k. 23,

wyrok z 28.05.2015 r. k. 254 z akt III C 525/14,

apelacja k. 240-245 z akt III C 525/14.

Pismem z dnia 30 października 2013 roku J. G. wniosła przeciwko A. A. akt oskarżenia o czyn określony w art. 216 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Wałczu uznał A. A. za winnego tego, że w maju 2013 roku podczas kilku rozmów telefonicznych z B. W. pomógł J. G. o postępowanie i zachowanie, które mogły poniżyć ją w opinii, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

dowód: akt oskarżenia k. 67-67.

W toku prowadzonego przez komornika sądowego D. M. postępowania egzekucyjnego w okresie od czerwca 2013 roku do maja 2014 roku wyegzekwowano od J. G. łącznie kwotę łącznie 3.147,20 zł. Na rzecz A. A. przekazana została kwota 2.675,51 złotych.

dowód: pismo komornika k. 95,

pismo ZUS k. 24.

A. A. uiszczal na rzecz firmy windykacyjnej oraz pełnomocnika adw. A. M. wynagrodzenie w ratach. Początkowo na rzecz firmy windykacyjnej w kwotach 200 i 732 złote, co zostało pokwitowane na dowodach wpłaty, a następnie w trakcie trwania postępowania sądowego oznaczonego sygn. akt III C 525/14 A. A. sukcesywnie dokonywał na rzecz adwokat A. M. wpłat za poszczególne czynności, w tym uczestnictwo w rozprawach, sporządzanie pism procesowych.

W dniu 27 kwietnia 2016 roku R. P. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy zawartej z A. A. na czynności windykacyjne przeciwko J. G..

W okresie od listopada 2012 roku do kwietnia 2015 roku A. A. uiszczył na rzecz A. M. łącznie kwotę 1.969 złotych.

dowód: zeznania świadka R. P. k. 89-91,

zeznania pozwanego A. A. k. 114-116,

pisma adw. A. M. k. 39-41,

dowodów wpłat k. 42,

pokwitowania k. 82, 88,

rozwiązanie umowy k. 81.

W pismach z dnia 14 kwietnia 2016 roku A. A. złożył dwa oświadczenia, w których wskazał, że odwołuje darowiznę dokonaną na rzecz J. G. co do kwoty 1.800 zł oraz łańcuszka o wartości 500 złotych, z tytułu rażącej niewdzięczności. Jako rażącą niewdzięczność wskazał inicjowanie przeciwko swojej osobie licznych postępowań sądowych oraz kierowanie wyzwisk i gróźb. W drugim oświadczeniu wskazał natomiast, że dokonuje potrącenia 2.300 złotych przysługującej jemu z tytułu odwołania darowizny z przysługującej J. G. w stosunku do niego wierzytelności dochodzonej w postępowaniu sądowym oznaczonym sygn. akt I C 2/16.

dowód: oświadczenia k. 43-45,

wyrok z dnia 9.05.2014 k. 66,

zeznania powódki J. G. k. 11-113,

zeznania pozwanego A. A. k. 114-116.

Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenianego w kontekście podstawy prawnej żądania, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powódka nie wskazała podstawy prawnej swojego żądania, jednak przytoczone przez nią okoliczności nakazywały wiązać zgłoszone roszczenie z przepisem zawartymi w art. 415 k.c., a równoległe z zasadami odpowiedzialności przewidzianymi w treści art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z 405 k.c. Ten ostatni przepis stanowi, iż Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast na zasadzie art. 410 § 1 i 2 k.c. przytoczona norma ogólna znajduje zastosowanie także w przypadku świadczenia nienależnego, przy czym świadczenie ma charakter nienależny między innymi wówczas, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub, jeżeli podstawa świadczenia odpadła. Z kolei przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia

W ocenie sądu stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie stwarzał podstawy do wystąpienia przez powódkę z roszczeniami opartymi na powyższych przepisach. Kluczowe ustalenia sądu dokonane zostały na podstawie treści dokumentów prywatnych i urzędowych przedłożonych przez strony, jak też w oparciu o treść dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy III C 525/14 upr. Dla dokonywania ustaleń w niniejszym postępowaniu istotna również była okoliczność związania sądu prawomocnym orzeczeniem z dnia 12 marca 2015 roku (art. 365 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Przy tym na zasadzie art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Z powyższego wynika, że sąd, przed którym zawisła niniejsza sprawa z mocy powołanego wyżej związany jest prawomocnym orzeczeniem sądu wydanego w sprawie o sygn. akt III C 525/14 z dnia 12 marca 2015 roku oraz wydanego w sprawie II Ca 675/15 z dnia 28 maja 2015 roku. Sąd miał przy tym baczenie, że w myśl cytowanych przepisów nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku lub postanowienia orzekającego co do istoty sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 roku, V CSK 485/11, LEX nr 1243099). Co prawda moc wiążąca wyroku jako orzeczenia orzekającego co do istoty sprawy, dotyczy w zasadzie związania treścią jego sentencji a nie uzasadnienia (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r. III PR 187/76, OSPiKA 1978, poz. 45, z dnia 4 grudnia 2009 r. III CZP 97/09, OSNC 2010/6/88 i z dnia 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, niepubl.), jednakże szczególnie przy orzeczeniach oddalających powództwo, gdy z sentencji nie wynika zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia, doniosłe i wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, szczególnie ustalenia prejudycjalne sądu, prowadzące do oddalenia powództwa (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05, niepubl. z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20, z dnia 8 marca 2010 r. II PK 258/09 z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10, niepubl.). Prawomocność materialna orzeczenia wyraża się w nakazie przyjmowania przez sądy rozstrzygające inne sprawy, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z wcześniejszego orzeczenia sądu, przy czym również dla określenia granic prawomocności materialnej orzeczenia mogą mieć znaczenie, wskazane wyżej okoliczności objęte jego uzasadnieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06).

W świetle wyżej cytowanych poglądów judykatury, sąd uznał, że związany jest w niniejszej sprawie rozstrzygnięciem wydanym w sprawie III C 525/14 oraz wydanym w sprawie II Ca 675/15 z dnia 28 maja 2015 roku, iż pieniądze w

kwocie 1.800 złotych nie stanowiły przedmiotu pożyczki, lecz darowiznę, tak samo jak złoty łańcuszek o nieustalonej wartości. Związanie sądu powyższym orzeczeniem oznacza, że w zakresie, w jakim sąd orzekł uprzednio o oddaleniu powództwa o zwrot pożyczki, strony nie mogą obecnie ponownie toczyć sporu, podważając ustalenie co do tego, że kwoty te oraz złoty łańcuszek nie stanowiły darowizny, lecz pożyczkę. Fakt ten został bowiem ostatecznie rozstrzygnięty w toku wcześniejszej sprawy i stanowi przesłankę do oddalenia powództwa oraz oddalenia apelacji powoda przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

Tym samym powódka mogła obecnie powoływać się na okoliczność otrzymania od pozwanego darowizny w kwocie 1.800 złotych oraz złotego łańcuszka. Pozwany zaś nie mógł negować twierdzeń w tym zakresie. Okoliczność zaś, że pozwany pomimo prawomocnego rozstrzygnięcia w zakresie jego rzekomej pożyczki, w dalszym ciągu w toku niniejszego postępowania wywodzi, iż dokonał na rzecz powódki pożyczki, przy równoczesnym wywodzeniu w odpowiedzi na pozew twierdzeń w zakresie dokonania darowizny oraz jej odwołania z uwagi na rażącą niewdzięczność powódki, nakazuje o odszkodowaniu na rzecz powódki rozstrzygać również w świetle przepisów art. 415 k.c. Oceniając postawę pozwanego w toku niniejszego postępowania, sąd uznał bowiem jego twierdzenia za niewiarygodne i wywodzone jedynie na potrzeby niniejszego postępowania. Sam bowiem pozwany, zeznając na rozprawie przyznał się, że to pełnomocnik przekonywał go do możliwości złożenia oświadczenia o cofnięciu darowizny, podczas, gdy on sam od samego początku przekonany jest o dokonaniu na rzecz powódki pożyczki. Stąd też oświadczenie to złożył jedynie za namową, a przy tym nie wykazał w toku niniejszego postępowania okoliczności występowania po stronie powódki rażącej niewdzięczności. W swoim oświadczeniu z dnia 14 kwietnia 2016 roku jako przyczyny odwołania darowizny wskazywał na kierowanie przez J. G. przeciwko swojej osobie licznych postępowań sądowych oraz kierowanie wyzisk i gróźb. Okoliczności te jednak w toku niniejszego postępowania nie zostały wykazane. Sam pozwany natomiast na rozprawie w dniu 5 stycznia 2017 roku, wzywany do precyzowania swoich zarzutów, po początkowym wywodzeniu, iż spraw tych było około 15, przyznał, że nie chodziło jemu o sprawy, lecz o poszczególne rozprawy, a przy tym, że nie było ich 15 lecz około 13. Nie uszczegółowił również swoich twierdzeń o używaniu przez powódkę przeciwko niemu wyzisk i gróźb. Nadto nie potrafił również w żaden sposób odnieść się do prawomocnego orzeczenia karnego z dnia 9 maja 2014 roku uznającego go za winnego pomawiania powódki w rozmowach telefonicznych z inną osobą w sposób, który mógłby poniżyć ją w opinii, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

W świetle powyższego w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sformułowany przez stronę pozwaną zarzut potrącenia okazał się bezzasadny.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż zarzut potrącenia, występujący na gruncie procedury cywilnej jako zarzut procesowy, dla swej skuteczności musi zostać poprzedzony materialnoprawną czynnością potrącenia (oświadczeniem woli o potrąceniu). Pozwany nie dowiódł, aby złożył wobec powódki w sposób skuteczny oświadczenie o potrąceniu. Rzecz jednak w tym, iż nawet w przypadku złożenia przedmiotowego oświadczenia, zarzut potrącenia okazałby się w niniejszej sprawie nieskuteczny, bowiem pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na to, iż przysługuje jemu wierzytelność z tytułu dokonanej na rzecz powódki darowizny. Sąd zwraca w tym miejscu uwagę, że zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu, wypowiedzianą w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne, stosownie natomiast do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W zawisłej sprawie – jak już wyżej wskazano – pozwany nie podjął żadnej inicjatywy poza własnymi twierdzeniami dla wykazania istnienia po stronie powodowej rażącej niewdzięczności. Tym samym nie wykazał istnienia podstawy do odwołania darowizny. Podkreślić w tym miejscu należy, że dla skuteczności dokonania potrącenia istniała po stronie pozwanego konieczność wykazania przysługującej jemu wobec powódki wierzytelności, pozwany zaś nie sprostował temu obowiązkowi. Podkreślić również w tym miejscu należy, że pozwany nie tylko nie wykazał, aby w chwili dokonywania przez niego potrącenia istniała wierzytelność o zwrot przedmiotu darowizny, ale również zeznając przed sądem sam zaprzeczył istnieniu tejże wierzytelności. Znów bowiem – wbrew art. 365 k.c. – wywiódł, że była to pożyczka.

Pozwany w toku postępowania uzasadniając żądanie oddalenia roszczenia powódki odwoływał się do treści art. 409 k.c. wskazując, że z uwagi na orzeczenie zapłaty prawomocnym wówczas nakazem nie mógł liczyć się z obowiązkiem zwrotu, a nadto dodawał, że w całości zużył wyegzekwowane kwoty na wynagrodzenie dla firmy windykacyjnej oraz

dla adwokata. Odnosząc się natomiast do wysokości żądania podkreślił, że jego wzbogacenie może stanowić jedynie kwota otrzymana od komornika, a nie kwota faktycznie wyegzekwowana.

Sąd nie podzielił jednak powyższych twierdzeń pozwanego. W ocenie sądu bowiem postawa powoda, a w tym jego wiedza co do zasadności żądania w zakresie pożyczki, przesądzała o możliwości domagania się od pozwanego zwrotu całej sumy, którą komornik pobrał z majątku w toku czynności egzekucyjnych. Do kwoty 2.675,51 złotych przekazanej na rzecz pozwanego przez komornika sądowego roszczenie powódki znajdowało równoległą podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu i odpowiedzialności deliktowej. Natomiast ponad tę kwotę podstawą roszczenia powódki można było oprzeć jedynie na normie art. 415 k.c. Ta część wyegzekwowanej przez komornika sumy (łącznie 471,69 zł) została bowiem zaliczona na niego na poczet kosztów egzekucyjnych związanych z dokonanymi czynnościami. Nie sposób zatem uznać, że pozwany wzbogacił się w tym zakresie. Jednocześnie jednak kwota ta uszczupliła majątek powódki, co należało zakwalifikować jako szkodę. Uszczerbek ten pozostawał przy tym w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego, która wywiódł powództwo o zwrot pożyczki w sytuacji, gdy przekazane przez niego na rzecz J. G. kwoty stanowiły darowiznę. W tamtym bowiem czasie z uwagi na plany wobec powódki chciał ją wspierać finansowo znając jej sytuację materialną. Natomiast zmiana w jego sposobie myślenia nastąpiła już po rozstaniu z powódką. Co znaczące miało to miejsce po ponad roku od rozstania stron. O ile zatem motywacja pozwanego nie zostaje w tym zakresie dla sądu zrozumiała, to jednak nie sposób nie zauważyć, że A. A. nie podjął nawet próby wyjaśnienia przyczyn, dla których to dopiero po około 20 miesiącach od rozstania wywiódł przeciwko powódce żądanie zapłaty. Przy tych niedomówieniach ze strony pozwanego, jak również w świetle zmiany jego twierdzeń w zależności od sytuacji (innych w odpowiedzi na pozew i innych w zeznaniach na rozprawie), jak również w świetle spójnych i jasnych twierdzeń powódki, sąd dokonując ich oceny w świetle zasad doświadczenia życiowego uznał, że pozwany pomimo posiadania tytułu wykonawczego nie może wywodzić twierdzeń o niemożności liczenia się z obowiązkiem zwrotu. W ocenie sądu działanie pozwanego należało uznać za bezprawne i zawinione, zwłaszcza w sytuacji reprezentowania go od samego początku postępowania o zapłatę kwoty 1800 zł przez profesjonalne podmioty, najpierw firmę windykacyjną, a później kancelarię adwokacką.

Reasumując należało ocenić, że pozwany winien był naprawić całą szkodę obejmującą należności pobrane przez komornika w toku egzekucji należności za okres od czerwca 2013 roku do maja 2014 roku włącznie. Zgodnie bowiem z treścią art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W tej sytuacji z uwagi na zaistnienie po stronie powodowej szkody majątkowej przy równoczesnym ustaleniu, że działanie pozwanego było niezgodne z obowiązującymi zasadami porządku prawnego i zasadami współżycia społecznego zasadnym było uznanie zaistnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej.

W tym miejscu dodatkowego wyjaśnienia wymagało to, że sąd nie neguje faktu, iż pozwany uzyskał formalne podstawy do wystąpienia z wnioskiem o dokonanie czynności egzekucyjnych, albowiem dysponował stosownym tytułem zaopatrzonym w klauzulę wykonalności. Jednak nie można było tracić z pola widzenia faktu, iż pozwany wywodząc swoje roszczenie o zapłatę musiał mieć świadomość bezzasadności żądania o zwrot pożyczki, w sytuacji, gdy przekazane przez niego kwoty stanowiły darowiznę na rzecz powódki. Jednocześnie sąd zważył, że pozwany uzyskał kwotę 2.675,51 złotych bez podstawy prawnej. Komornik przekazał bowiem te środki jako wyegzekwowane na podstawie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty, który z uwagi na skuteczne wniesienie sprzeciwu utracił moc. Świadczenie to było zatem nienależne, a powódka mogła domagać się jego zwrotu.

Pozwany bronił przy tym zarzutem opartym na treści art. 409 k.c. Stanowi on, że Obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Pozwany powołując ten zarzut, również nie był konsekwentny w swoich twierdzeniach. W odpowiedzi na pozew wskazał bowiem, że środki wyegzekwowane wydatkował na wynagrodzenia dla firmy windykacyjnej oraz kancelarii adwokackiej. Równocześnie na rozprawie zeznał, że wynagrodzenia dla tych osób uiścił zanim otrzymał od komornika wyegzekwowaną należność. W tym miejscu sąd zauważa, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie daty, w której pozwany otrzymał wyegzekwowaną należność, nie było jednak kwestionowane, że następowało to w ratach. Równocześnie dowody z dokumentów w postaci pism adwokat A. M. pozwalają na ustalenie, iż wynagrodzenia dla tego pełnomocnika wypłacane było sukcesywnie od listopada 2012 roku aż do kwietnia

2015 roku, a zatem również w okresie, w którym pozwany otrzymywał egzekwowaną należność. Równocześnie jednak w sytuacji, gdy sam pozwany nie potrafi wskazać zużycia lub utraty wyegzekwowanej należności nie sposób było dokonać takiego ustalenia wbrew jego twierdzeniom. Ponadto sąd w całości podzielił pogląd powódki, iż w judykaturze ugruntował się pogląd, iż wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy nastąpi definitywne i bezproduktywne zużycie lub utrata korzyści, przy tym nie jest wystarczającym samo wyzbycie się, wydatkowanie korzyści (tak wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, LEX nr 465977). Konieczny jest bowiem brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09, LEX nr 622203). Reasumując, jeśli nawet pozwany wykazałby, że wyegzekwowaną należność wydatkował na wynagrodzenia dla firmy windykacyjnej i pełnomocnika, to należało w tym zakresie uznać, że jego wzbogacenie się polega na zmniejszeniu pasywów. Okoliczność ta zaś niechybnie uniemożliwia uznanie wystąpienia wyżej opisanej przesłanki z art. 409 k.c.

Ostatecznie więc należało uznać, że powództwo zasługuje na ochronę prawną w całości, o czym orzeczono w punkcie pierwszym.

O odsetkach dochodzonych przez powoda wraz z roszczeniem głównym sąd orzekł na zasadzie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła odsetek od dnia złożenia pozwu, sąd zatem uznając, że już w tym momencie roszczenie było wymagalne orzekł w tym zakresie zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie powódka okazał się stroną wygrywającą sprawę w całości, co dawało podstawę dla obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich poniesionych przez stronę powodową kosztów postępowania. Na poniesione przez powódkę koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 1.200 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz kwota 158 złotych uiszczona tytułem opłaty od pozwu.

Mając na uwadze poczynione rozważania orzeczono jak w sentencji.

SSR Anna Dulcka

ZARZĄDZENIE

Dnia 29 marca 2017 roku

1. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego,
2. przedłożyć akta z apelacją, zażaleniem lub za 28 dni.

SSR Anna Dulcka